

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 106 — Rok III

Piątek, 7 maja 1943 r.

DZIŚ: Domiceli
JUTRO: Stanisława

Odparcie nowych ataków na przyczółku Kubania

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 6 maja:

Na froncie wschodnim przyczółka mostowego rzeki Kuban nieprzyjaciół atakował wczoraj przez cały dzień znacznymi siłami. Odparto wszystkie ataki, niszcząc przy tym liczne czołgi.

Z pozostałych odcinków frontu wschodniego nie zaportowano poważniejszych działań wojennych za wyjątkiem lokalnych ataków nieprzyjaciela na południe od jez. Ilmeń.

W Tunisie odparto szereg ataków nieprzyjaciela, skierowanych na północny i środkowy odcinek frontu, przy czym na wschód od Mateur zestrzelono 13 czołgów spośród atakujących 24.

Niemieckie i włoskie formacje lotnicze zniszczyły podczas lotów głębinowych większą liczbę pojazdów mechanicznych i wiele czołgów. Ciężkie samoloty bojowe atakowały w ciągu ubiegłej nocy urządzenia portowe na wybrzeżu Algieru.

W godzinach rannych w dniu 6 maja niemieckie jednostki ubezpieczające wybrzeża zatopili przed wybrzeżem bretońskim ścigacz brytyjski i uszkodziły ciężko 3 dalsze, nie ponosząc same żadnych strat.

Komunikat fiński

HELSINKI, 6. 5. — Fiński komunikat wojenny z 5 bm. brzmi: Na frontach lądowych nie ważnego. Ubiegłej nocy nasze lotnictwo obrzuciło skutecznie bombami na zapleczu

nieprzyjaciela stacje kolejowe, pociągi i miejsca kwater.

Komunikat włoski

RZYM, 6. 5. — Włoski komunikat wojenny z środy brzmi następująco: W kilku punktach zachodniego frontu tunetańskiego nieprzyjaciół podjął wczoraj ponownie swe ataki przy użyciu bardzo znacznych sił i daleko idącym poparciem artylerii oraz czołgów. Ataki te zostały wszędzie odparte przez wojska Osi. Na szczególne wyróżnienie zasługuje dzielna akcja 11 dywizjonu 21 pułku artylerii „Trieste”. Myśliwcy niemieccy zestrzelili w walce powietrznej trzy samoloty. Bombowce nasze trafiły kilkakrotnie urządzenia portowe w Bone.

Kilkumotorowe bombowce nieprzyjacielskie podjęły ataki na Tarent i Regio Kalabria. Nie trafiono ani jednego obiektu ważnego pod względem wojskowym. Szkody spowodowane wśród budynków prywatnych są nieznaczne. Zaportowano o dwóch zabitych i ośmiu rannych spośród ludności Tarentu.

Skrócenie linii frontu w półn. części Tunisu

BERLIN, 6. 5. — Na północnym odcinku frontu tunetańskiego dowództwo niemieckie przesunęło stanowiska bojowe i to w ten sposób, że nowe pozycje przebiegają w kierunku wschodnim tuż obok miasteczka Mateur, które pozostawiono przeciwnikowi. Nowe linie utworzono z

umiejętnym wykorzystaniem wielkich jezior, położonych na północ od Mateur i tym samym stanowią daleko lepszą i krótszą linię obronną. aniżeli dotychczasowe stanowiska, które w silnie poszarpanym terenie stwarzały dla przeciwnika dogodny warunki ataku.

Ponadto, jak podkreślają w kołach wojskowych, zajęcie nowych pozycji odbija się korzystnie w przyszłych walkach, gdyż istnieje stąd lepsza łączność z punktami aprowiacyjnymi, a równocześnie pozbawiono przeciwnika możliwości terenowych do przeprowadzenia większych ataków. Wojska Osi bowiem na tym odcinku zorganizowały daleko w głąb ukształtowany system obronny.

Przesunięcia te, niespostrzeżone początkowo przez przeciwnika, przyniosły już swe pierwsze pomyślane rezultaty. Atak anglo-amerykański, przeprowadzony przy pomocy znacznej ilości świeżych sił, uderzył zrazu w próżnię, a następnie z zachowaniem wszelkich środków ostrożności Angli i Amerykanie musieli się przeprowadzić przez zaminowane przedpole, gdzie skutkiem górzystego charakteru terenu nie mogli natychmiast podciągnąć ciężkiej broni. Obecnie, celem zaatakowania nowych pozycji, przeciwnik musi na nowo przegrupować swoje siły i zająć nowe pozycje wyjściowe, czyli że długotrwałe poprzednie przygotowania do ataku stały się bezskuteczne.

Moskwa wydaje wojnę Watykanowi

RZYM, 6. 5. — Wczorajsze dzienniki poranne przynoszą na czołowych miejscach wiadomość o wydanej w Moskwie odezwie związku bezbożników zwracającej się przeciwko religii katolickiej. Odezwa ta głosi, że należy podjąć przy użyciu wszelkich sił walkę z Watykanem, ponieważ Watykan jest głównym wrogiem ludności sowieckiej.

W związku z ukazaniem się wspomnianego apelu agencja Stefani zaznacza, iż jej treść dosadnie ilustru-

im mniej słów poświęci się temu tematowi, tym lepiej. Angielska Izba Gmin najwidoczniej zrozumiała ten apel do zachowania milczenia, ponieważ nie znalazł się nikt kto by wyraźnie wystąpił po stronie polskiej emigracji. Natomiast wszyscy starali się uniknąć kłopotliwego roztrząsania tego problemu w ten sposób, że podkreślali konieczność naprawienia możliwie w jak najkrótszym czasie zagrożonej jednoci wśród Aliantów.

Nie ulega wątpliwości, że generał Sikorski, podobnie jak i jego rodacy na emigracji, bynajmniej nie pogodził się z faktem, że Anglii pragną zbagatelizować zagadnienie Katynia słowami o „bajeczce niemieckiej”. Z całą pewnością w tej opinii umocnił go jeszcze bardziej opublikowany przedwczoraj urzędowy protokół międzynarodowej komisji sądowo-lekarskiej. Wobec tego ogłoszono na następny dzień po posiedzeniu angielskiej Izby Gmin oświadczenie, w którym jeszcze raz podkreśla tezę polskiej emigracji. Przy tej sposobności wypowiedział się otwarcie przeciwko poglądom angielskiego ministra spraw zagranicznych Edena, podkreślając, że „przeszkodą w ewentualnym porozumieniu z Moskwą są pewne realne fakty”. Ponadto Związek Sowiecki musi wypełnić szereg warunków, aby strona polska mogła nabrać przekonania o pewnej normalizacji stosunków przyszłości. W pierwszym rzędzie Związek Sowiecki musi natychmiast wypuścić wszystkich Polaków, deportowanych do wnętrza terytorium Związku Sowie-

tów. Chodzi tu nie tylko o polskich żołnierzy, ale także o wszystkie polskie osoby cywilne.

„Oczekujemy” — oświadczył dosłownie generał Sikorski — „że rząd sowiecki możliwie jak najszybciej zwolni dziesiątki tysięcy członków rodzin polskich żołnierzy i to wspólnie z dziesiątkami tysięcy polskich dzieci i sierót. Dalej oczekujemy zwolnienia wszystkich pozostałych jeszcze mężczyzn i tych obywateli państwa polskiego, których po roku 1939 uprowadzono do Związku Sowieckiego”. Jako pośredni zarzut, skierowany pod adresem brytyjsko-amerykańskim, można uważać niewątpliwie słowa, zawarte również w tym oświadczeniu: „Oczekujemy także, że będziemy chronieni przed nieusprawiedliwionymi zarzutami (prawdopodobnie chodzi tu o ostatnie ostre ataki urzędowej agencji sowieckiej TASS i demonstracje komunistów przeciwko polskiej emigracji w szeregu miast angielskich w dniu 1 maja), oraz że zapobiegnię się podnoszeniu przeciwko nam nieusprawiedliwionych pretensyj”.

Nadmieniając o rokowaniach dyplomatycznych, prowadzonych obecnie między Londynem i Moskwą, gen. Sikorski skorzystal z sposobności, aby jeszcze raz podkreślić, że nie można liczyć się ze zmianą nastroszów wśród polskiej emigracji, oraz że ze względu na wydarzenia z ostatnich tygodni trudno oczekiwać gotowości do ustępstw wobec Rosji Sowieckiej.

Zaostrzenie blokady Martyniki Gubernator wierny Pétain'owi

BUENOS AIRES, 6. 5. — Gubernator Martyniki admirał Robert oświadczył — według doniesienia z Fort de France — że jako reprezentant jedyne legalnego rządu francuskiego czuje się zobowiązany jedynie w stosunku do marszałka Pétaina. Zwrócił on uwagę na fakt, że starał się w uczciwy sposób współpracować z Amerykanami.

Przestrzegając on również uzgodnione swego czasu ze Stanami Zjednoczonymi Gentleman Agreement, według którego Stany Zjednoczone tytułem świadczenia wzajemnego dostarczać miały środków żywności, które transportowane być miały statkami francuskimi oraz zapłacone być miały z funduszu francuskiego, jaki znajdował się w Stanach Zjednoczonych. Ameryka jednakowoż

wstrzymała transporty, by tym samym skłonić Roberta do zmiany jego polityki.

W końcu Robert oświadczył, że Martynika bynajmniej — jak to niejednokrotnie powtarzano — nie uległa wpływowi niemieckiemu. Wręcz przeciwnie, starał się on zawsze francuskie Indie zachodnie zachować od wszelkich wpływów zagranicznych.

SZTOKHOLM, 6. 5. — Amerykańska marynarka wojenna zaostrzyła na Morzu Karaibskim blokadę francuskiej wyspy Martyniki, gdyż admirał Roberts, będący naczelnym dowódcą na Martynice, nadal odrzuca jakąkolwiek kapitulację. Generał Jakobs jest przedmiotem ostrych ataków prasy amerykańskiej, a to dlatego, że wzbrania się poddać, a poza tym stara się wszelkimi środkami przeciwdziałać zamiarom amerykańskim.

Tak np. ostatnio nałożył on kary za słuchanie audycji amerykańskich. Dziennikarze amerykańscy podają, iż na wyspie szerzy się coraz większy głód oraz że większość ludności żywi się skromnymi zapasami jarzyn, jakie rosną na wyspie. Stan taki oczywiście na dłuższą metę jest nie do pomyślenia. Z tego też powodu w Waszyngtonie żywią nadzieję, iż wreszcie głód zmusi generała Roberta do kapitulacji.



● Główna kwatery kanadyjskich wojsk krajowych podała do wiadomości, według informacji pewnej północno-amerykańskiej agencji prasowej, że generał-major H. L. N. Salmon, naczelny dowódca kanadyjskiej dywizji zaoczniczej, i podpułkownik C. F. J. Finslay ponieśli śmierć w czasie lotu przez ocean.

● W Peru dotychczasowy minister sprawiedliwości Cornejo przejął ministerstwo oświaty, adwokat Manuel Galagher z Liny ministerstwo sprawiedliwości, a dotychczasowy minister oświaty Oliveira został rektorem jednego z uniwersytetów.

● W południowo-wschodniej Szkocji pewien angielski samolot wojskowy spadł na autobus, w którym znajdowali się żołnierze. Samochód stanął w płomieniach, przy czym załoga samolotu oraz 9 pasażerów autobusu poniosła śmierć, a sześć dalszych odniosło dotkliwe rany.

□ Do Helsinek przybyło sześciu przedstawicieli szwedzkiej partii konserwatywnej.

□ W ostatnich dniach odbywały się w Szwajcarii, rokowania pomiędzy delegacjami włoskimi i szwajcarskimi w sprawie gospodarki wodnej. Przedmiotem rokowań była w pierwszym rzędzie sprawa prac przy budowie drogi wodnej z Morza Adriatyckiego do Lago Maggiore.

□ Poseł szwajcarski w Waszyngtonie, dr. Karol Bruggemann, wkrótce wróci celem odbycia rozmów, do rządu swego w Szwajcarii.

● W niedzielę wkrótce po godzinie 3 w Wirtembergii i Badenii oraz na znacznych obszarach południowo-zachodnich Niemiec odczuło wstrząs ziemi. Według nadeszłych dotychczas sprawozdań wstrząs ziemi spowodował jedynie nieznaczne szkody materialne.

● Ambasador dr. Dieckhoff wręczył szefowi państwa hiszpańskiego generalissimosowi Franco w pałacu królewskim listy uwierzytelniające rządu Rzeszy. Bezpłatnie po akcie wręczenia listów Caudillo oraz ambasador niemiecki odbył dłuższą rozmowę nacechowaną duchem przyjaźni niemiecko-hiszpańskiej.

Żądzenia zmierzające do wojno-gospodarczego wyzyskania oraz do gospodarczego uzdrowienia przemysłu w Gen. Gub., zbiegają się na linię uproszczenia całego aparatu produkcyjnego. Istnieje co prawda na terenie Gen. Gub. duża liczba zakładów przemysłowych, za mało jednak jest takich, które prowadzone są w sposób doskonały. Toteż po unieruchomieniu około 20 do 25 proc. obecnie pracujących zakładów przemysłowych uzyska się niezawodnie podstawę do uzdrowienia całego przemysłu w Gen. Gub.

Pierwszy etap tej racjonalizacji załatwiony będzie w następujący sposób: badać się będzie zakłady przemysłowe po części przez komisje badające, częściowo zaś przez upoważnionych z Głównych Wydziałów. Badanie to dotyczyć będzie zarówno stanu zamówień produktów, jak też i ogólnego stanu całego przedsiębiorstwa, a więc dotychczasowego prowadzenia zakładu, stanu maszyn itp. Rezultat tych badań prowadzić może do zalecenia zupełnego lub też częściowego unieruchomienia lub też do przejęcia ważnych zleceń wojennych przez dane przedsiębiorstwo. Równoległe z takim działaniem bieżącym w dalszym ciągu zarządzania dotyczące zużytkowania maszyn, surowców i sił roboczych, znajdujących się w przedsiębiorstwie. Z drugiej zaś strony przedsiębiorstwa takie włączone być mogą do programu pracy wskutek przekazywania im zadań ważnych pod względem wojennym.

Równoległe z wyłączeniem zakładów nie nadających się i z oczyszczeniem programu produkcji pójsz powinna wewnętrzna racjonalizacja zakładów pozostałych. Na tym terenie jest jeszcze dużo do zrobienia. Ponieważ wystarcanie się o nowoczesne maszyny i nowe budowle w obecnych warunkach wojennych możliwe jest li tylko w rozmiarach bardzo ograniczonych, racjonalizacja rozpocząć się musi tam, gdzie bez szczególnego wysiłku materiałowego i roboczego przeprowadzić się dadzą odpowiednie usprawnienia. Warunkiem koniecznym jest przede wszystkim

doprowadzenie zakładów do stanu uporządkowanego i czystego, celowe urządzenie magazynów, usunięcie wszelkich maszyn, które stały się niepotrzebne, a wreszcie wychowanie personelu do stałej i sumiennej pracy, a to przez wydanie odpowiednich zarządzeń. Również i kierownicy zakładów wykazują jeszcze niejednokrotnie wielkie braki w metodach prowadzenia nowoczesnego przedsiębiorstwa. Dlatego na terenie Gen. Gub. pracą wychowawczą będzie przede wszystkim wewnętrzna racjonalizacja zakładów.

Cała czynność racjonalizacji w w Gen. Gub. przeprowadzona będzie w porozumieniu pomiędzy Wydziałem Głównym Gospodarki oraz

placówkami wydziałowi podlegającymi, między organizacjami zbrojenia oraz organizacją gospodarki przemysłowej. Chodzi jednak nie tylko o to, aby w tej chwili uproszczyć aparat produkcyjny, ale przede wszystkim o to, aby racjonalizację ukształtować trwale. Dlatego złączono zakłady pozostające w ruchu w poszczególnych gałęziach wytwórczości w specjalne „spółnoty produkcyjne”, którym poruczone zadanie stałego nadzoru produkcji i zbytu w pojedynczych zakładach. We wszystkich wypadkach, kiedy utworzenie takich wspólnot produkcyjnych można było dotąd przeprowadzić, okazało się, że są one cennym narzędziem w racjonalizacji.

Maksymalne wykorzystanie czasu i sił w ruchu transportowym

Ruch towarów powinien odbywać się w tempie przyspieszonym i oszczędnym. Dotyczy to wszelkich środków transportowych oraz bez wyjątku wszystkich zainteresowanych. Załadowanie i wyładowanie wagonów kolejowych, statków żeglugi śródlądowej oraz samochodów ciężarowych używanych do ruchu dalekobieżnego odbywać się powinno w czasie jak najkrótszym. Także środki komunikacyjne, załatwiające odbiór i dostawę towarów, załatwiać należy koniecznie natychmiast. Spedytorzy oraz przedsiębiorcy zwózki towarów wyzyskiwać powinni wszelkie swe siły robocze tak dalece, jak tylko to jest możliwe.

Dla gospodarki załadowczej, dla wszystkich nadawców i odbiorców powstaje stąd zobowiązanie, aby starali się ograniczać do minimum wszelkie okresy wyczekiwania dla zainteresowanych stron. Pod żadnym warunkiem nie można tego tolerować, żeby załadowanie i wyładowanie wozów przeciągało się nieraz przez szereg godzin. Przesyłki przeznaczone do odbioru powinny być szybko przygotowane, a przesyłki dostarczane natychmiast muszą być odbierane.

W interesie szybkiego załatwiania pojazdów należy udzielić wszelkiej pomocy kierowcom samochodów ciężarowych oraz woźnikom czynnym w spedytorstwie lokalnym, i to zarówno przy czynności odbioru towarów ze składnic handlowych, jak również odwrotnie, przy rozwożeniu i odnoszeniu towarów. Towary do wywozki należą wydawać nie inaczej jak tylko z ubikacji parterowych lub suterynowych.

Dbać należy również o to, aby odbiórka i dowózka towarów odbywać się mogła także w czasie przerwy w pracy jak również i w późnych godzinach popołudniowych.

Obuwie dla górników

Aby dopomóc pracownikom Polakom i Ukraińcom w kopalniach soli potasowych w Hołyniu i Kałuszu w pow. kałuskim, na skutek starania Urzędu Gubernatora oraz Starosty Powiatowego oddano do dyspozycji 1500 par używanego obuwia dla robotników wspomnianych kopalń. Obuwie to pochodzi z zapasów Wydziału dla Spraw Ludności i Opieki Społecznej.

CHORWACJA—SŁOWACJA 1:0

W drugą rocznicę powstania państwa chorwackiego odbył się na boisku Concordii w Zagrzebiu piłkarski mecz międzypaństwowy Chorwacja—Słowacja. Było to już piąte z kolei spotkanie między reprezentacjami obydwu krajów. W obecności 17.000 widzów zwyciężyli 1:0 (0:0) Chorwaci już po raz czwarty Słowacy byli przeciwnikiem równorzędnym i remis odpowiadałby właściwie przebiegowi gry.

FC. TURYN MISTRZEM WŁOCH

Po zakończeniu włoskich mistrzostw piłkarskich, w których FC. Turyn po 15-letniej przerwie zdobył po raz trzeci tytuł mistrza Włoch, rozgorzała na końcu tabeli nie mniej zacięta walka o utrzymanie się w lidze. Bari, Triest i Wenecja wyłoniły spośród siebie „delikwenta”, który tomorrow będzie Ligurii w drodze do drugiej klasy.

POKRÓTCE.

Wojskowa jedenastka niemiecka z Białogrodu pokonana została w Temeszwarze 9:4 przez pięciokrotnego mistrza Rumunii Ripensia.

W Weronie odbyły się pierwsze we Włoszech zawody lekkoatletyczne. Lanzi mimo braku treningu uzyskał na 400 m czas 50,3.

Sensacją sportową Hiszpanii jest odkrycie, że Maria Torremade, która ustanowiła szereg rekordów hiszpańskich, nie jest kobietą, lecz mężczyzną. „Maria” postarała się więc o paszport zagraniczny i zamierza wyjechać do Grecji, skąd pochodzi jej matka.

Pływaczki duńskie Fritze Nathan, Kirsten i Birthe Peterson oraz Harup poprawiły w Kopenhadze rekord świata na 4x100 jardów kraulem z 4:08,1 na 4:05,7. Siostry Peterson należały również do sztafety, która ustanowiła poprzedni rekord.

Rekordzista szwedzki Gunder Haegg uczestniczył po raz pierwszy w tym roku w biegu na przelaz na przestrzeni 3000 m, który traktował jego trening, zwyciężając w dobrym czasie.

WOLNE POSADY

DLA LOTNICZYCH PRZEDSIĘBIORSTW w Gubernatorstwie poszukujemy mężczyzn. NIEFACHOWYCH KSZTAŁCIMY. W czasie przeszkolenia dostarczamy kompletne utrzymanie oraz wypłacamy nagrody pieniężne. Po wyszkoleniu zapewniamy dobre płatną pracę. — Zgłoszenia przyjmujemy: INFORMACYJNE BIURO Lwów, Adolf Hitler Ring nr. 11 — Telefon nr. 291—20. 2147

PRZYJMĘ intel. pannę do dziecka. Zgłoszenia od 6—7, Romanowicza 9, m. 3. Dokumenta osobiste wymagane

PRZYJMĘ natychmiast Polkę intel., zwinną, pracowitą, do dzieci oraz do pomocy domowej. Referencje wymagane Łyczakowska 125, gospodarz

POTRZEBNA wychowawczyni - nauki z językiem niemieckim do dwójki dzieci lat 6 i 7. — Warunki dobre. Zielona 20, m. 11. 19195

PRZYJMĘ dziewczynę do dziecka — warunki: utrzymanie i płaca: Św. Zofii 12, parter prawy. 18934

POSZUKUJE natychmiast kobietę w średnim wieku do prac domowych z gotowaniem. Wiadomość Henina dwa, miesz. 1. 18954

SŁUŻĄCA intel. potrzebna zaraz — Hausnera 6, miesz. 10, II. p. 18905

KUCHARKE oraz GOSPODYNIE domu w jednej osobie energicznej nie starszej poszukuję od zaraz. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Lwów, Domagnilicz 11, m. 4 18825

ROBOTNIKÓW genicznych na 1/2 lub cały dzień roboczy przyjmie zaraz Teatr Operowy. Dobra zapłata. Ausweis, obiady i śniadania. Zgłoszenia w Administracji Teatru Wielkiego 18800

SAMODZIELNE, ZDOLNE PODRĘCZNE. dziewczynki do nauki przyjmie natychmiast pracownia sukien Mateckiego 10, II. p. 18768

POSZUKUJE manikurzystkę ewentualnie z czesaniem na dobrych warunkach. Zakład kosmetyczny fryzjerski Plac Dąbrowskiego osiem — Berta Thiel. 18735

PRZYJMĘ zaraz pracownią uczciwą służącą z gotowaniem. Konieczne dokumenta osobiste. Romanowicza 9, miesz. trzy, od 6—7 19255

FACHOWCÓW budowlanych robotników i robotnic poszukujemy natychmiast. Dobre jedzenie i Zuzant Zgłoszenia: Chłanowskiej 6. 2018

FRYZJERKE (A) przyjmie zaraz — Furtal Bronisława, Chorażczyzny 9.

DO EKSPEDYCYJNEJ PRACY NA DWORCU KOLEJOWYM WE WIEDNIU poszukujemy ochotczych do pracy mężczyzn. — KOMPLETNE UTRZYMANIE oraz wysokie wynagrodzenie zapewnione. NIEZWŁOCZNE zgłoszenia przyjmują biuro informacyjne: Rynek Adolfa Hitlera 11

KIEROWNICZKA SKLEPU — oraz sprzedawczynie mówiące po niemiecku, poszukiwane natychmiast. Zgłoszenia codziennie od godz. 8—10 — Lemberger Kaufhof, Marienplatz 5, Galeria Mariacka. 2143

SPRZEDAWCA Z BRANŻY SAMOCHODOWEJ zostaje natychmiast przyjęty. Znajomość języka niemieckiego wymagana. Zgłoszenia: Autohaus „Galizien” Lwów, Adolf Hitler Ring nr. 35. 2136

POSZUKUJEMY dla naszych warsztatów pilnych fachowców: autolusarzy monterów, kowali blacharzy, stelmachów i elektryków. Bardzo dobre warunki pracy. Zgłoszenia: Autohaus Galizien Nachschubstelle k-Werk — Gölitz-Ort — Lemberg A. Hitler Ring nr. 35. 2135

DLA NASZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA poszukujemy szofera do wozu osobowego i dwóch szoferów do wozów ciężarowych. Język niemiecki, pożądanym, ale nie wymaganym. Zgłoszenia wprost do A-4 — Fabryka szkła, Strzy, telefon 181.

PANIENKA intel. możliwie a praktyczna frelbowska do chłopczyka 6-letniego od zaraz potrzebna. Listy Adm. Gaz. Lw. 19222

VOLKSDEUTSCHERKE albo Polkę zatrudni w biurze. Wymagane znajomość j. niemieckiego, pisanie na maszynie i czynności biurowe. Zgłoszenia telefonicznie pod nr 214—23, firma Eggebrecht. 19116

POSZUKUJE podkuchenną wraz z dobrym gotowaniem, dobrze prezentującą się kalerkę umiejącą dobrze winąć językiem niemieckim, młodą oraz dziewczynę do wszystkiego. — Zgłaszając się zaraz: Restauracja ul. Koralińska osm. 19236

FRYZJER męski potrzebny zaraz — Serednicki, Leksionów 35. 19246

SAMOTNA kobietę do zajęcia się domem, poszukuje. Rzeźbiarska pięć mieszkanie 30 19110

TECHNIK DENTYSTYCZNY samodzielny, natychmiast potrzebny, miejscowości odpowiadająca, dobre warunki. Informacje udziela przy ul. Janickiej 8, mieszkanie 14, IV. piętro od 7 wiecz. do 8-mej. dentysta. v

PRZYJMĘ dziewczynę do dzieci. — Zgłaszając się od 2—6, ul. Piastów 8, mieszkanie 30, Raschke. 19228

ITALIENISCHES TRANSPORTUNTERNEHMEN, poszukuje SZOFERA oraz pomocnika szofera do ciężarów ki. Zgłoszenia w godz. 8—9, ulica Senatorska osm, miesz. dwa. v

POTRZEBNA natychmiast dziewczynka do pomocy w domu. Rutkowska, Chorażczyzny 29, I. p. v

DENTYSTA poszukuje praktykanta lub praktykantki. Zgłoszenia: Lwów Krakowska 14. v

KELNER i panna do naczynia na sezon do kapieli i wyścigów zaraz poszukiwani. Osobiste zgłoszenia codziennie popoł., od godz. 2—5 Park Bad, Lwów, Żelazna Woda.

SŁUŻĄCA młodszą, lepszą do wszystkiego, Polkę dobrze poleconą — przyjmie. Nowacki, ul. Piłsudskiego nr 17 (sklep) 19363

OGRODNIK NIE PIJAK pierwszorzędnym z dobrymi referencjami na bardzo dobrą posadę Opatkow poszukiwany. Ciepłarnia, inspektor. Zgłoszenia z życiorysem kierować Adm. Gaz. Lw. nr 2129

SKRADZIONO legitymację wydaną przez Deutsche Post Osten Postamt 1 Lemberg na nazwisko Barbara Markowicz, ul. Wiejska 19, Lwów.

CHŁOPCA do nauki przyjmą warsztaty elektro - samochodowe, ulica Piłsudskiego nr 27 19249

PRACOWNICA DOMOWA dla nie wielkiego biura i pracy w ogródku warzywnym natychmiast zostanie przyjęta na dobrych warunkach. — Listy do Gaz. Lw. nr 19248

FRYZJERKA umiejąca trwać, wodną i żelazkową zostanie przyjęta: Lwów, Pełczyńska 7a, m. 1. 19223

POSAD POSZUKUJE

BUCHALTERKA, znająca też buchalterię przebiegową, kasę, biurolistka, poszukuje pracy. Odpowiedzi proszę kierować do Gaz. Lw. 18894

WYCHOWAWCZYNI intel. młoda, ohejmie posadę do dzieci lub pomocy w gospodarstwie, wyłącznie prowincja. Listy Gaz. Lw. 18904

DOCHODZĄCA uczelnią do wszystkich z gotowaniem, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Mochackiego 26 — mieszkanie 16. 18928

POPRAWADZĘ dom na kilka osób, gotuję pierwszorzędną, czekuję na pozycję, ew. poprawadzę stołową. kasyno na 100 i więcej osób. Listy do Gaz. Lw. 19104:

PODMAJSTRZY porządkuje pracę. — Listy z podaniem warunków Adm. Gaz. Lw. nr 19126

KULTURALNA, starsza, samotna bezdomna ofiara wojny, poszukuje jakiegokolwiek pracy Gaz. Lw. 19296:

BUCHALTER bilansista, specjalista księgowości polnej, Polak, prawnik, ohejmie posadę w majątku. Listy do Adm. Gaz. Lw. 18079

Z GUBY

ZGUBIONO AUSWEIS, wydany przez Ostbahn Hochbauinspektion-Lemberg na nazwisko Janina Woźniakowa. — Lwów, ul. Domagaliczów 10. v

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Ostbahn Lemberg, Burtan Anna, ul. Kępczyńskiego 35. v

SKRADZIONO teczkę z torebką — Ausweis, metrykę, paszport w Kinie „Baika” na nazw. Helena Dacko. v

SKRADZIONO pieniądze i wszystkie dokumenty na nazwisko Aleksandra Tuszkarówna, Ormiańska 7. 19125.

SKRADZIONO paszport na nazwisko Sennik Anna. Uczelwego znależć proszę o zwrot.

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Karpathen Transport oraz książkę wojsk. z portfelem i 2 klucze na nazwisko Dąbski Michał. — Uprasza się o zwrot. 19118

ZGUBIONO polski dowód osobisty, paszport gwiezdkę i Ausweis firmy „Undüsch” na nazwisko Wolińska Helena, Lwów, Zimorowicza 17, mieszkanie 15a. Zwrot dokumentów — wynagrodzić. 19038

ZGUBIONO Ausweis pracy wydany dnia 15. 4. 1943 r. przez Ukraiński Hilfskomitet nr 437 na nazwisko — Junak Justine. — Lwów — Pasaż Hausmana 8, m. 4a 19003

SKRADZIONO dokumenty: Bezugschein na dzieciece bućki na nazwisko Mistrz Lidia, Ausweis firmy Rewucki Michał, Ausweis Handwerk Gruppe Lwów, Ausweis Behring Institut, nazw. Miszturak Józef. v

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Schauspiel na nazwisko Jakubowicz Olga. Lwów. Plac Teodora 4.

DNIA 2. 5. zgubiono na Walech — rękawiczkę koloru złotego. Znalezca zwrócić za wynagrodzeniem: Lwów, Żulińskiego 10, m. 15.

SKRADZIONO dwa Ausweisy na nazwiska: Komenda Maria i Brożak Katarzyna wydane przez Zimna Wodę, kolej. wieś Powitno obok Lwowa

SKRADZIONO torebkę z dokumentami na nazwisko Amalia Preisaner — proszę oddać za wynagrodzeniem — Lwów, Małeckiego 626.

ZGUBIONO Ausweis nr 512 w tramwaju w miesiącu marcu. Zwrócić na ul. Lwowskich Dzieci 6. v

SKRADZIONO następujące dokumenty: 3 metryki chrztu na nazwiska: Lipka Maria, Bunzel Erazm Ignacy i Korner Marian Antoni. — wyciąg metrykalny na nazwisko Bunzel Jerzy Marian Ryszard, metrykę ślubu na nazwiska: Maria z Lipków Bunzel i Erazm Bunzel. — świadectwa szkolne na nazwisko Lipka Maria, świadectwo dojrzałości na nazwisko Erazm Ignacy Bunzel i inne świadectwa szkolne. v

DNIA 3. 5. 1943, zgubiono dokumenty na nazwisko Tryszak Mieczysław Łaskawy znalezca gotówkę zatrzyma na dokumenty odda — Lwów, ulica Zakładowa nr 38.

W dniu 3. 5. 1943 r. zgubiono paszport gwiezdkę, kartę wolnej jazdy tramwajami i Ausweis nr 1640 na nazwisko Kunec Anna. Łaskawego znalezcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Zimorowicza 10, m. 12 lub u dozorczy v

SKRADZIONO dnia 1. 5. w tramwaju nr 3, torebkę z dokumentami: Ausweis, Bezugschein na obuwie damskie, kartki żywnościowe oraz pieniądze, wszystko na nazwisko — Guzytek Stefania; proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Goldmana 10a mieszkanie śledek. v

UNIEWAŻNIAMY zgubiony „Kraftfahrzeugschein” auto ciężarowe nr 112635 „Morag”. Lwów, ul. Chłanowskiej 12. 19135

SKRADZIONO metrykę urodzenia i paszport sowiecki na nazwisko — Samhorska Jadwiga, Zofii 10, m. 3 uprzd. 12. 10. 1916 v

DNIA 2. 5. 1943 w pociągu Lwów — Strzy skradziono portfel z dokumentami: Ausweis 109 Ostbahn, przepustkę nocną, pieniądze i inne. Upraszam o łaskawy zwrot dokumentów za wynagrodzeniem: Jan Wielgus — Lwów, Lewandowska, ul. Loinicza 26

ZGUBIONO dokumenty Tomasza Rubinowickiego: metrykę chrztu, Ausweis z Städtkomisariatu i Quartierschein z Dniopropietrowska. listy i fotografie. Uczelwy znalezca proszę o zwrot za wynagrodzeniem do sklepu z biżuterią, ulica Leona Saniehy 19. 19315

SKRADZIONO w domu: metryki, paszporty na nazwiska: Kamila Klauudia KARCEWICZ i Michał KARCEWICZ. v

SKRADZIONO w tramwaju torebkę z dokumentami oraz koncesję na nazwisko Zielińska Eugenia. Proszę uprzejmie o zwrot. Lwów, Walewa nr 11a, fryzjerna. v

SKRADZIONO paszport rosyjski na nazwisko Górka Joanna

SKRADZIONO w dniu 4. 5. dokumenty wystawione na nazwisko Poluch Andrzej ze Sambora. W szczególności dokumenty na prowadzenie Fotolaboratorium oraz prowadzenie na przynajmniej kolejowe do dystryktów krakowskiego i warszawskiego.

SKRADZIONO torebkę z pieniędzmi, lufuszek z Matką Boską, klucze — paszport gwiezdkę, legitymację polską na nazwisko — Baran Agata, proszę bardzo o zwrot dokumentów na adres Świętokrzyska 21.

PRAWO jazdy 100.401 wystawione dla NSDAP Hauptarbeitsgehilfe Volkswahlfahrt Distriktsstandortführung Galizien, Lemberg. Piekarska 1c. Ostrzeżenie przed nadużyciem.

ZGUBIONO teczkę do prawa jazdy, wydane dla P. K. W. Ost — Przestrzega się przed nadużyciem

LOKALE

POKOJU umeblow. z umeblowaniem kuchni, poszukuje młode małżeństwo. Listy Gaz. Lw. 19239:

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, dwa, okolic Łyczakowskiej lub Zielonej. Pośrednictwo wynagrodzić. Listy do Gaz. Lw. 19234:

WSPÓŁLOKATORA na mieszkanie z gazem przyjmie samotny. Berka Joselowicza 12. Wiadomość u domownicy

POSZUKUJE pokoju z osobnym łazienką, cena obojętna. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 19120

POKÓJ umeblowany dla panów cujących. Leśna 19, m. 18.

POSZUKUJE mieszkania 2 pokoju z kuchnią, pełnokomfortowe z umeblowaniem, umeblowaniem, nagrodzeniem ewent. zmianie pokoju z kuchnią z gazem za dopłatą. Listy Adm. Gaz. Lw. 19072

Z POWODU wyjazdu są do wyłączenia 2 pokoje z kuchnią, gaz, światło, woda; również jest do sprzątnięcia sypialnia w dobrym stanie. Wiadomość: Berka Joselowicza 21. 19035

WYDZIERZAWIĘ lub wynajmę dziny dom z ogrodem elektryczną wodą w pobliżu tramwaju Warszawa do omówienia. Gaz Lw 18902

POSZUKUJE pełnokomfortowe 4-pokojowe mieszkanie za wynagrodzeniem i zwrotem kosztów. Oferty z dokładnym opisem mieszkania i warunków Gaz Lw. 18912

WYNAJME pokój studentowi z łóżkiem lub bez. Lwów, Kalcza 7, m. 2.

Początek 21.00
Koniec 4.30

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Majątek miasta Lwowa

Miasto Lwów jest właścicielem poważnej ilości nieruchomości, które z biegiem jego dziejów mnożyły się ustawicznie. Składają się na to dawne królewskie nadania, przeróżne zapisy, kupne i innego rodzaju nabytki.

W liczbowej statystyce przedstawia się to następująco: Jest Lwów „największym kamienicznikiem“, gdyż posiada 129 domów czynszowych, w 160 budynkach własnych mieści swoje urzędy, a w 260 przeróżne przemysłowe i inne zakłady. Jest też znacznym „obszarnikiem“, mając klucz złożony z 19 folwarków o łącznej powierzchni 1045 ha i 19 lasów o obszarze 6560 ha. Ponadto znaczną przestrzeń obejmują miejskie ogrody, parki, zieleńce, ulice, place, stawy — a wreszcie i nieużytki.

Taryfa zaprzęgów

Stosownie do zarządzenia Urzędu Kształtowania Cen obowiązują obecnie następujące ceny maksymalne za użyte zaprzęgi:

dziesięciogodzinna praca zaprzęgu jedno-konnego zł 35 (w Drohobyczu i Boryslawie 45 zł), zaprzęgu dwukonnego 60 zł (w Drohobyczu i Boryslawie 70 zł), przy czym odnośnie pojemności wozów nie mogą być mniejsze jak 0,8 m³ względnie 1,25 m³. Oczywiście, że w zapłacie tej mieści się już wynagrodzenie dla woźnicy. Wynajem na godziny reguluje się według opłat za godzinę; wynoszą one 4,50 zł względnie 8 zł (dla Drohobycza i Boryslawa 5 zł i 9 zł).

Dla przewozu drzewa taryfa ma specjalny cennik, tak samo odrębnie wyznaczono cennik dla transportu według ilości ton i kilometrów.

Ochrona zwierząt i ptaków

Ostre zimy lat ubiegłych dotkliwie dały się we znaki naszej zwierzynie, powodując znaczne jej liczebne obniżenie się. Dodać trzeba, że na terenie Okręgu Galicja po bezprzykładnej wręcz gospodarce bolszewickiej pozostało zaledwie tylko 10% dawnego zwierzostanu. Toteż Główny Wydział Lasów w Rządzie Gen. Gub. szczególną na to zwrócić musiał uwagę, by czas ochrony zwierzyny zastosować ściśle do warunków, jakie istnieją na naszym terenie.

Przez pielegnację poszczególnych rewirów myśliwych oraz wskutek łagodnej zimy 1942/43 poprawił się zwierzostan do pewnego stopnia, tak że znacznie lepsze stawają się już widoki na przyszłość. Jak w latach ostatnich, tak też i w przyszłości pielegnacji i ochronie podlegać będzie zwierzyna płowa i sarny, których stan jest bardzo mały. Chronić się będzie także kozice, przechodząc do nas z Tatr słowackich, dalej zimorodka spotykanego niekiedy nad potokami górskimi Karpat i Beskidu oraz nad Morskim Okiem żyjącego świstaka. Ochroną przyrody obejmuje się również żbika przebywającego w Pieninach, niedźwiedzia, pułacza, kruka, orla skalnego żyjącego w Karpatach, wreszcie ryś, którego nikły stan liczebny nie przedstawia dla zwierząt zbytniego

niebezpieczeństwa. Odstrzał zwierza reguluje się skrupulatnie w stosunku do poszczególnych gatunków. Wszelkie skóry, również i zajęce potrzebne do fabrykacji filcu, muszą być odstawiane.

Miejscowości Wielkiego Lwowa

Skniłów i Skniłówek

Wieś Skniłów położona jest 7 km na południowy zachód od Lwowa w dorzeczu Dniestr, z którym łączy się za pośrednictwem potoku Zimna Woda. Wieś należała dawniej do dóbr koronnych. Najstarszy przywilej pisany, odnoszący się do tej wsi, został wydany w r. 1437 w Krakowie przez króla Władysława, na mocy którego przyznano Janowi Zubrskiemu prawo osadzenia wsi Skniłowa i posiadania wójtostwa tamże.

W r. 1614 wyznaczył starosta lwowski Stanisław Mniszek grunt dla zbudowania cerkwi. W cerkwi tej istniał do niedawnych czasów drewniany, barokowy, pięknie rzeźbiony ołtarz z r. 1678, pochodzący z dawnego kościoła Dominikanów we Lwowie, z płaskorzeźbą Narodzenia Chrystusa. Za przywilejem z r. 1744

wieś była w posiadaniu Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, później (od r. 1770) posiadał ją Tomasz Tyborowski, miecznik podlaski, a w r. 1776 wieś została sprzedana przez rząd austriacki Janowi Kickiemu za 9600 złr.

Wieś rozwijająca się w nowoczesne osiedle, będące centrum komunikacji lotniczej ze Lwowem, miała wedle spisu przedwojennego 1896 mieszkańców na obszarze 9,82 km².

Sąsiedni Skniłówek, składający się w r. 1607 z czterech dworzyszcz, darował Zygmunt III szpitalowi św. Ducha we Lwowie. Wieś ta została następnie zniszczona przez Tatarów, co w r. 1624 wpłynęło również na odstąpienie jej na dogodnych warunkach zasłużonemu burmistrzowi Lwowa — Marcinowi Kampianowi. Miała to być zarazem nagroda za przykładne poświęcenie się burmistrza, który jedyny spośród rajców miejskich pozostał w mieście podczas morowej zarazy w r. 1623. Dwór w Skniłoku pamiętny jest porwaniem w r. 1619 burmistrza lwowskiego Bartłomieja Uherowicza przez szlachcica kijowskiego Samu-

ela Niemirycz. Burmistrza odbito aż za Zaslawiem, a zdarzenie to upamiętnił następnie burmistrz Kampian ufundowaniem kamiennego lwa, który pierwotnie stał u bram ratusza. Po śmierci Kampiana przechodziła wioska w różne ręce, a w r. 1744 została odzyskana przez zarząd miejski z powrotem od P. Kupiańskiego na rzecz szpitala.

Przed wojną wieś liczyła 1390 mieszkańców na powierzchni gruntów 1,65 km².

Z ofiarności społecznej

Zamiast kwiatów imieninowych dla p. Maksymowiczówny ofiarują na Pol. K. O. 100 zł. — Broniek i Lonek.

Emilia Zapolska składa na Pol. K. O. 50 zł otrzymanych jako wynagrodzenie za znalezienie torebki.

Henryk i Maria Sidorowie złożyli na Pol. K. O. 200 zł.

Robert Melina składa na Pol. K. O. 275 zł.

Rozszalała się trawa...

ROZSZALAŁA SIĘ TRAWA POŻAREM ZIELONYM, WTARGNĘŁA W KORŃ ZIEMIĘ BUJNIEPLENNĄ NAĆ. KAŻDE ŻDZBŁO DAŻY W GÓRĘ, W ROZPEDZIE SZALONYM PNIE SIĘ WYŻEJ, WCIAŻ WYŻEJ, BY KRZEWEM SIĘ STAC.

A NAD TRAWĄ PRZEGIBKICH PRETÓW OPLACZYWEM, KRZEW PRZY KRZEWIE ROZWIJA CUDNIEJELNĄ WIC. WSSAŁ SIĘ W ZIEMIĘ KORZENIEM TWARDYM, NAPASTLIWYM, JEDNĄ ŻĄDZĄ PRZEJĘTY: UROŚĆ, DRZEWEM BYĆ.

NAD TRAWĄ I KRZEWAMI KRZEPKOPIENNE BUKI PO RAZ SEJNY LBY MIERZWIAC NA WIOSENNY ZEW, WIEDZĄ SYTE, SŁA MŁODZI SZMERLIWE NAUKI: „NIE BĘDZIE TRAWA KRZEWEM, ANI DRZEWEM KRZEW...”

Henryk Bezmanski.

OGRODY I PARKI NASZEGO MIASTA

Historia ich sięga dawnych czasów i idzie linią ewolucji rozbudowy miasta. Około r. 1776 rozpoczęto realizować projekt urządzenia miejsca spacerowego; w parę lat później po-

wstały dzisiejsze Hetmańskie Wały, które stanowiły rendez-vous dla eleganckiego świata lwowskiego wypartego następnie przez t. zw. „czarną giełdę“, rojącą się od finansistów wyznania mojżeszowego. Dopiero zamurowanie Pełtvi, wycięcie starych drzew i nadanie Wałom nowożytnego wielkomiejskiego wyglądu, rozproszyło „czarną giełdę“.

Drugim parkiem lwowskim jest ogród Jezuicki, który w połowie XVI w. przeszedł w posiadanie możnej rodziny patrycjuszowskiej Wolf-Szolcowniców. M. Wolf-Szolcownic założył wspaniały park, który się dostał do zapisu w ręce Jezuitów; Jezuici rozpoczęli budowę Collegium, cegielni, wystawili browar i założyli folwark, gdzie gospodarowali do czasu kasaty Zakonu. Cesarz Józef I oddał ogród Jezuicki miastu na cele publiczne; ogród ten przechodził jeszcze różne koleje i ręce prywatne, zmieniając swój styl i charakter. Ogród Jezuicki był ulubionym miejscem Artura Grottera, a także przesiadywał w nim chętnie Wincenty Pol. Przed obecną wojną pięknie utrzymywany, stanowił w lecie Eldorado dla dzieci, był wytycznieniem dla urzędników, położony w środku miasta był jego płucami.

Z kolei park Kilińskiego zwany Stryjskim, dzięki swemu urozmaiconemu położeniu, starannemu zadziwieniu, estetycznemu rozłożeniu ścieżek, alei i klombów, należy do najpiękniejszych w Europie. Wzniesienia powyżej parku tworzą „Plac Powystawowy“ nazwany tak od Powojennej Wystawy Kraj. w r. 1894. Stryjski Park jest chlubą miasta, stanowi wyraz jego stylu i charakteru; rozrzućność przestrzeni, bogactwo form kwietnikowych, indywidualizm w traktowaniu fragmentarycznych grup drzew — artystyczna całość nie mająca nic wspólnego ani z rokokową sztucznością ogrodów francuskich, ani ze strzyżonymi zieleńcami angielskimi — jest rzecznikiem Lwowa jako miasta i społeczeństwa lwowskiego.

Zaciszy Park Lyczakowski i szeregi innych zieleńców jak Pohulanka, Cetnerówka, prześliczny Wysoki Zamek, otaczają wieńcem cały Lwów, który dzięki bogactwu przyrody pod względem krajobrazu przewyższa nawet Kraków chlubiący się plantami.

Okolo 1300 ha pod uprawę cykorii

W Generalnym Gubernatorstwie uprawiano cykorię w bardzo tylko małych rozmiarach. W roku 1940 wynosił obszar plantacji cykorii około 200 hektarów. Wobec niewystarczającej ilości plonu usiłowano rozszerzyć teren pod uprawę. Główne obszary hodowlane istnieją obecnie w okręgu lubelskim, gdzie też w latach ostatnich uruchomiono nowoczesną suszarnię. Koncentruje się tu około 50% całej uprawy cykorii.

Inny ważny obszar hodowli znajduje się w zachodnich okolicach okręgu krakowskiego. Reszta terenów uprawy tej pożytecznej rośliny podzielona jest na okręgi warszawski, radomski i galicyjski, jak dotąd jednak posiadają one małe tylko znaczenie. Przypuszczać jednak należy, że hodowla korzenia cykorii uzyska w przyszłości większe rozmiary w północnej części okręgu galicyjskiego, posiadającego ważne znaczenie rolnicze.

W roku 1942 ogólny obszar uprawy wynosił około 1000 ha, na rok zaś 1943 przewiduje się 1.200 do 1.300 hektarów.

Karty rozpoznawcze

Pierwsze postanowienie wykonawcze do rozporządzenia o wprowadzeniu kart rozpoznawczych orzeka: przymus posiadania kart rozpoznawczych rozciąga się na wszystkie osoby, które ukończyły 15 rok życia, mające miejsce zamieszkania lub trwały pobyt w GG, o ile nie są obywatelami niemieckimi, przynależnymi do Narodu Niemieckiego, osobami pochodzenia niemieckiego lub cudzoziemcami.

Żydzi i cyganie obowiązani są do posiadania karty rozpoznawczej, nawet jeżeli posiadają obywatelstwo niemieckie.

Wydział Zawodowy w Grupie Rzemiosło

Do Grupy Rzemiosło przydzielono Wydział Zawodowy, którego zadaniem jest udzielanie porad w zagadnieniach fachowych, gospodarczych i organizacyjnych. Nadto poszczególne Cechy rzemieślnicze, przyłączone do Grupy Rzemiosło, również mają utworzyć wydział zawodowy celem należytego wykonywania zadań, istotnie zbliżonych do zwykłej czynności danego zakładu.

Karty zapotrzebowania na wyroby kuśnierskie

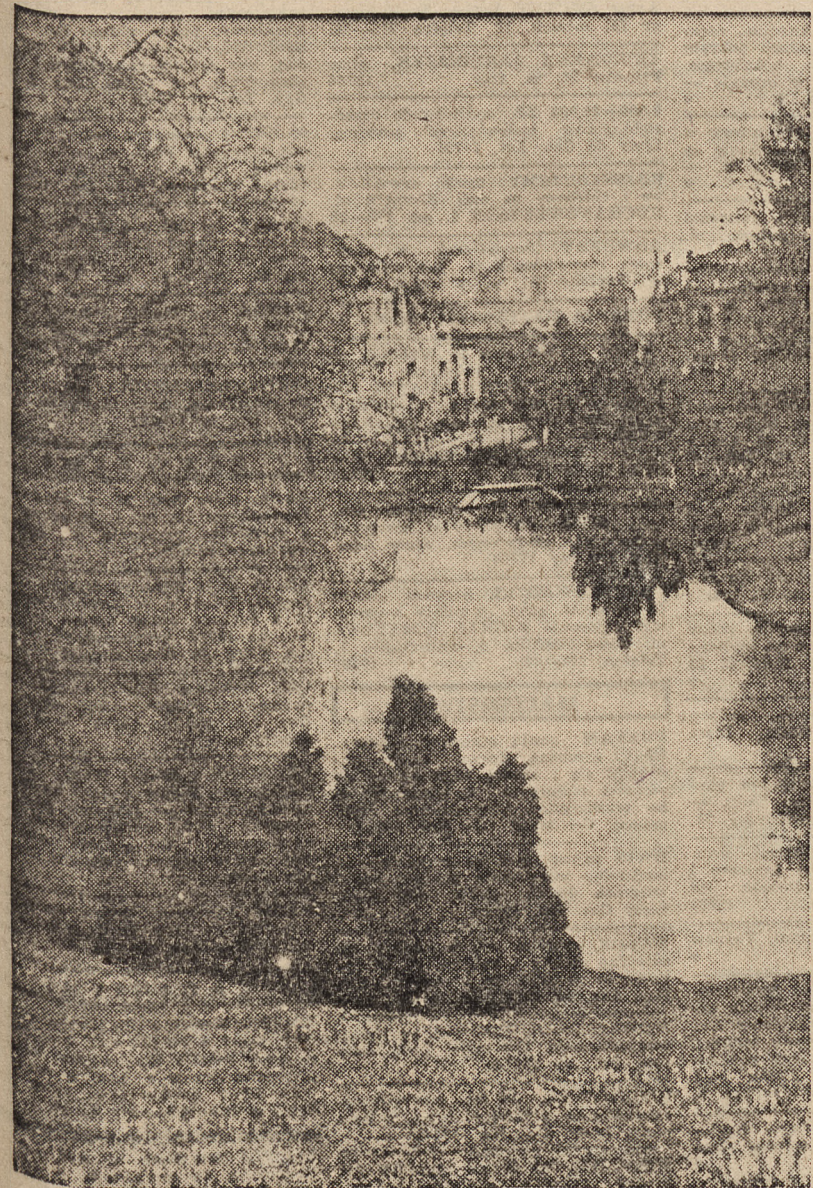
Zarządzeniem Kierownika Urzędu Gospodarowania skórą i futrami w G. G. wprowadzono karty zapotrzebowania na wyprawne skóry futrzane i wyroby kuśnierskie. Stosownie do tego rozporządzenia wyprawne skóry futrzane jako też i półfabrykaty i gotowe towary ze skór futrzanych wydawać wolno poszczególnym konsumentom jedynie na podstawie kart zapotrzebowania, które wydaje Urząd Starosty Powiatowego lub Miejskiego.

Wnioskodawca powinien zapewnić na piśmie, że nie posiada żadnych futer tego samego rodzaju i że futro, o które zgłoszono wniosek, przeznaczone jest do jego własnego użytku.

O ciebie chodzi, wieśniaku!

Walka o produkcję w roku 1943!

Z każdej grudy ziemi zbierzesz plon!



NAD STAWKIEM W PARKU STRYJSKIM

Pluszcz

— Pani Janowa! Nie widziała gdzie pani mój Azorka? — pytanie rzucone zdyszczanym głosem, zdradzało całe morze niepokojów...

— Widziałam, ta co z tego, że widziałam, złapał go hycel przed samą chałupą.

— Hycel!!! Mojego Azorka?!... I pani mnie nie przysłała powiadzić?!

— A jakim przyszła powiedzieć, toby sie pies wyrwał czy co? Jak go już raz hycel ma w swoich rękach, to szkoda kuźde słowo... A po drugie to ja nie mogłam wyjść z kuchni. Kupiłam dziś mięso na obi kartki, to jest moi i starego, nastawiłam rosół i musze uważać, żeby nie wyleciał. Tyla święcy i wosku na cały miesiąc... Nie w głowie mi hycel, a pani powinna psa lepiej pilnować. Tera przyszli na psy czasy niebezpieczny...

— Wyleciał bidaczek na mały chwileczki... nieszczęści nadniosło hycela! I co ja tera zrobię?...

— Pani nie wie co zrobić? Trza zrychtować forsy i psa wykupić. Tylko ja wapię czy on go odda...

— Joj, skąd ja wezmę pieniądze? I czego go hycel nima oddać? Pewni że taki śliczny i rasowy...

— Jaki on tam śliczny... tu ni o to si rozchodzi. Chodzi o to, że czasy wojenny i przedświataczny... A pani Azorek fajna sztuka...

— Pani sie śmieje, pani Janowa, a ja w takim nieszczęściu. Muszem lecieć na plac sprzedać kabat albo spodnicy...

— Idź pani. Złapią jeszcze i pani i bedzi do kompletu...

Ponurą przepowiednię Janowej przerwało gwałtowne syczenie na blasze kuchennej...

— Na masz!... — zachnęła się Janowa, podnosząc pokrywę baniaczka. — Przez pani psa poszła mi cała omasta na marne... Koch,

